

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: czwartek, 19, marzec 2020 14:09

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1605

Sytuacja związana z epidemią koronawirusa w Polsce zmienia się z minuty na minutę. Władze powiatowe a także personel medyczny muszą się jednak mierzyć z trudną rzeczywistością – brakuje personelu, sprzętu i środków ochronnych. - *Obecnie na barki samorządów powiatowych oraz naszych podmiotów leczniczych przerzucany jest szereg zadań jakie należy podjąć. Niestety nie zawsze za tym idzie pomoc odgórna* – przyznaje Przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Dolnośląskiego, Starosta Wrocławski Roman Potocki.

Panie Starosto, ile potwierdzonych przypadków koronawirusa jest obecnie w powiecie wrocławskim?

Roman Potocki: Sytuacja zmienia się z minuty na minutę. Stan na dzień 18 marca przedstawiał się następująco: 10 osób w kwarantannie domowej, nie było przypadków zakażenia. Osób w kwarantannie turystycznej nie jesteśmy w stanie skontrolować. Osoby, które wracają z zagranicy i poddają się tzw. samokontroli zostają w domach nie informując nas o tym. Co drugi dzień organizowana jest u nas wideokonferencja z udziałem służb mundurowych i sanitarnych podczas której przekazywane są nam informacje o sytuacji na terenie powiatu wrocławskiego.

Jakie działania do tej pory zostały podjęte w powiecie w związku z epidemią? Czy działają urzędy?

Roman Potocki: Powiat Wrocławski przygotowywał się do nadchodzącej epidemii od 4 tygodni. Początkowo w urzędzie przeprowadziliśmy akcje informacyjno- profilaktyczne. We wszystkich toaletach zamieszczono instrukcje dokładnego i prawidłowego mycia rąk. Zawisły także plakaty informujące o koronawirusie, pojawiły się dezynfektory z płynem dezynfekującym.

Kolejnym krokiem były cykliczne spotkania z Powiatowym Inspektorem Sanitarnym panem Pawłem Wróblewskim. Już 11 marca zorganizowaliśmy spotkanie Zarządzenia Kryzysowego z udziałem przedstawicieli wszystkich gmin powiatu wrocławskiego, służbami mundurowymi oraz sanitarnymi. Następnym etapem było zwołanie posiedzenia Konwentu Powiatów Woj. Dolnośląskiego z udziałem Wojewody Dolnośląskiego, wicewojewody, Dolnośląskiego Kuratora Oświaty, Wojewódzkiego i Powiatowego Inspektora sanitarnego. Spotkanie przebiegało w dosyć niespokojnej atmosferze. Dolnośląscy starostowie mieli okazję osobiście porozmawiać o nurtujących ich problemach z Wojewodą, Kuratorem oraz zadać szereg pytań Wojewódzkiemu Inspektorowi Sanitarnemu. Robimy też spotkania z dyrektorami wydziałów Starostwa Powiatowego, około 13 % pracowników wykonuje prace tzw. zdalną.

A jak sytuacja wygląda jeśli chodzi o szpitale w powiecie wrocławskim?

Roman Potocki: Powiat Wrocławski nie posiada szpitala, ale sygnały jakie otrzymuje od starostów dolnośląskich są alarmujące. Starostowie skarżą się na braki przede wszystkim personelu. W każdym powiecie są przygotowane miejsca do przeprowadzenia kwarantanny jednak brakuje środków bakteriobójczych i dezynfekujących. Praktycznie codziennie odbieram telefony od starostów z prośbą o wsparcie. Sytuacja jest dynamiczna, każdy dzień przynosi zmiany. Ciężko się z tym pogodzić. Obecnie na barki samorządów powiatowych oraz naszych podmiotów leczniczych przerzucany jest szereg zadań jakie należy podjąć. Niestety nie zawsze za tym idzie pomoc odgórna. Starostowie podczas Konwentu jednogłośnie sygnalizowali że brakuje zabezpieczenia w niezbędny sprzęt, środki ochrony indywidualnej. Brakuje też odpowiedniego finansowania.

Z wielu polskich miast płyną pełne otuchy sygnały o pomocy sąsiedzkiej – o robieniu zakupów dla

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: czwartek, 19, marzec 2020 14:09

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1605

seniorów, pomocy w wyprowadzeniu psa czy dostarczeniu posiłku. Czy w powiecie wrocławskim również odbywają się takie akcje?

Roman Potocki: W Powiecie Wrocławskim jest wiele tego typu inicjatyw. Pomoc sąsiedzka, wsparcie seniorów, dużo akcji w mediach społecznościowych. Wielu Sołtysów zainicjowało akcje pomocowe, wolontariusze deklarują pomoc w robieniu zakupów, wyprowadzaniu psa itp. Ludzie działają spontanicznie, pojawiają się akcje które mają na celu dostarczenie żywności do osób nie mogących opuścić swoich mieszkań, domów. Polacy w tej tragicznej sytuacji jednoczą się na odległość, wspierają, jest to niezwykle budujące.

Nie wiadomo ile czasu potrwa jeszcze konieczność izolacji, ale czy w powiecie wrocławskim planowane są już działania na najbliższą przyszłość? Jeśli tak, to co będą obejmować?

Roman Potocki: W związku z zaistniałą sytuacją oraz ogłoszonym stanem zagrożenia epidemiologicznego jako Starosta Powiatu Wrocławskiego podjąłem decyzję o zamknięciu urzędu dla petentów. Niestety zmuszeni byliśmy zrobić taki krok z uwagi na bezpieczeństwo zarówno mieszkańców jak i urzędników. Jednak cały czas pracujemy, nasi urzędnicy są do dyspozycji klientów. Realizujemy zadania najlepiej jak potrafimy, na bieżąco aktualizujemy informacje na naszej stronie internetowej oraz w mediach społecznościowych. Prowadzimy bardzo zaawansowaną politykę informacyjną. Na naszym Facebooku korespondujemy z mieszkańcami, którzy mają wiele wątpliwości i pytań. Niestety zmuszeni byliśmy także czasowo zamknąć należący do Powiatu Wrocławskiego Ośrodek Sportów Wodnych i Rekreacji w Borzygniewie, który po zamknięciu szkół zaczęło odwiedzać wiele młodych osób, aby tam spędzić „czas wolny”. Ostatnio w lokalnej prasie pojawiły się także informacje o szturmie na Górę Ślężę w Sobótce. Mieszkańcy powiatu oraz samego Wrocławia postanowili spędzić czas wyruszając na pieszą wędrowkę- jednak nie był to zbyt dobry pomysł, bo takiego oblężenia Góra Ślęża nie pamięta. Apelujemy do naszych mieszkańców żeby zostawali w domach, nie skupiali się w grupach. Ostatnio Wójtowie gmin podjęli również decyzje o zamknięciu palców zabaw. Na terenie powiatu przygotowane są miejsce do przeprowadzenia kwarantanny. Niewątpliwie jest to niezwykle trudny czas, czeka nas ogromny sprawdzian samodyscypliny i społecznej odpowiedzialności. Mam ogromną nadzieję że wspólnie poradzimy sobie w tej niełatwej sytuacji i zwalczymy COVID-19.